

KRAKUS.

ŚRODA 28. SIERPNIA 1822. *Nr.* 172.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1613. pokoj z Moskwą.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Przed kilku dniami zakończyła tu życie pewna obywatelka, otruta mimowolnie, bo przez własną nieostrożność, grzybami. — Domy które ostatnią burzą uszkodzone zostały, juź mają nowe dachy, a zatem niemasz złego coby na dobre niewyszło.

Onegdy na kiermaszu w Krzeszowicach, pokazali się pierwszy raz w mundurach górnicy dòbr Tenczyńskich. -- Tegoż dnia mali Kąccy popisywali się z swojemi talentami, na sali palacowej. -- Osób do kąpieli znowu przybywa.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA. Głoszą że podhrabia Chateaubriand ma być posłem na Kongress w Wiedniu którego trwanie przeznaczają do Marca 1823. -- Deputowany *Beniamin Constant* przepowiedział na ostatniem posiedzeniu Izby Reprezentantów, że wolność dzienników po skończonych obradach, miesiąca niedożyje we Francyi. --

Szwecya. Państwo to używające stałego pokoju i szczęścia pod teraźniejszym mądrym i walecznym monarchą, zaciąga także wielką pożyczkę. Hrabia Potocki i Bankier Rotszild, mieli 6. Sierpnia posłuchanie u króla w tej mierze i wyjechali zaraz do Petersburga.

Anglja. Śmierć nagła lorda Castlereagch zwraca powszechne zastanowienie; tym bardziej, że przyspieszona poderznięciem sobie gardła scyzorykiem, będzie przedmiotem ścisłych badań. — Od kilku już tygodni uważano go nader posępnym i milczącym, szczegolniej gdy był z pożegnaniem u króla na wyjeździe do *North Cray*. — Miał on niezawodnie być reprezentantem Anglii na kongressie i 18 Sierpnia zabierał się do wyjazdu przez Paryż. —

Grecya. Minister Negri wydał odezwę do wszystkich ajentów zagranicznych w portach tureckich, aby w każdej okoliczności żądali jego pomocy; wynurzając ze strony swojego rządu szczerą chęć zostawania w dobrém porozumieniu ze wszystkiemi rządami. —

Rozmaitości. Dzienniki Angielskie użalają się mocno na Francuzów, że niegościnnie postępują z widowiskami przez Anglików dawanemi w Paryżu; a nadewszystko iż na jednę aktorkę ciskano pieniędzmi, i *soldem* uderzono ją tak mocno w twarz, że od strachu zemdlała. Skarga niesprawiedliwa, jeżeli tych pieniędzy dużo pada na scenę. — Pewien uczony dowodzi, że słońce jest materyą płynną ze złota, a jeden mechanik w Ameryce wynalazł maszynę, za pomocą której możnaby się dostać tam z łatwością. Kto wie czy bankier Rotszild nieprzedsięweźmie tej podróży, dla możności zniżenia procentu od swoich kapitałów? — Słychać, że Jezuici pod imieniem *Redemptoristów* rozkrzewiający się w Austryi, muszą znowu opuścić te kraje. —

(G. P. N.)

OSTRZEŻENIE.

Redakcya Krakusa wszelkie pisma bezimienne, z zagranicy nadsełane, bez odpowiedzi zostawia i umieszczać ich niegdzie.

Krakus wychodzi odtąd najregularniej, każdego dnia którego nosi *datę*, o godzinie 6 wieczorem.